

**Dzieci czują i rysują  
gehennę  
obozów koncentracyjnych**



*Pod honorowym patronatem:*  
Generała Dywizji Wacława Szklarskiego  
Prezesa Zarządu Głównego  
Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

*zorganizowano wystawę:*  
„Dzieci czują i rysują gehennę obozów koncentracyjnych”

*organizatorzy wystawy:*  
Fundacja Moje Wojenne Dzieciństwo  
Centralna Biblioteka Rolnicza

*dzięki wsparciu finansowemu:*  
Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
Miasta Stołecznego Warszawy

*dzięki pomocy organizacyjnej:*  
Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Warszawa  
Śródmieście



<i>Koncepcja wystawy:</i>	Eulalia Rudak
<i>Scenariusz:</i>	Marta Kodym, Anna Oleszczuk
<i>Projekt plastyczny:</i>	Marta Kodym
<i>Dobór zdjęć:</i>	Marta Kodym, Anna Oleszczuk, Eulalia Rudak
<i>Opracowanie graficzne:</i>	Adrian Napiórkowski
<i>Realizacja wystawy:</i>	Dominik Wasilewski
<i>Wykonanie plansz:</i>	Strefa Druku

*Zdjęcia pochodzą ze zbiorów:* Muzeum Niepodległości, Fundacji Moje Wojenne Dzieciństwo, Muzeum Auschwitz-Birkenau, Muzeum Stutthof, Muzeum Majdanka, Muzeum Pawiaka

*Pamięć kurz z przeszłości ściera  
I ją z dniem dzisiejszym łączy  
Dzięki niej nic nie umiera  
Dzięki niej nic się nie kończy.*

*Lusia Ogińska*

Około 80-70 lat temu w Niepodległej Polsce rodziły się dzieci w szczęśliwych rodzinach, rodzicami byli młodzi patrioci, legioniści, których życie zaczynało się w wywalczonej Niepodległej. Mogli zakładać rodziny z piękną przyszłością, mogli tworzyć szczęście swoich dzieci. Marzyli, że ich dzieci będą się kształcić, będą rozwijać talenty, będą miały pokojowe, wolne życie w Polsce z takim trudem odzyskanej po 150 latach niewoli, uciemnienia. „Niestety” – to straszne słowo. Wróg znów zniewolił nasz kraj, nadszedł we wrześniu 1939 roku z zachodu i ze wschodu. Kilka lat okupacji zabrało dzieciństwo urodzonym w Niepodległej i w nowej niewoli. Potomkowie patriotów z czasów zaborów musieli także zmierzyć się z wrogami. Z dnia na dzień miłość do Ojczyzny uczyniła z nich zagorzałych patriotów w każdej dziedzinie życia – w kulturze i sztuce, w nauce i oświacie, w pracy i w walce. Z myślą o Polsce, o wolności, o zachowaniu polskości pracowali, uczyli się potajemnie, walczyli w podziemiu. Koło nich byli ich młodzi bracia i małe siostry. Uczyli się od nich jak kochać swój kraj. Gdy zryw powstańczy ogarnął Warszawę te dzieci włączały się z całych swych wątłych sił do walki o wolność. I znów po kilku dniach euforii i wolności straszne słowo „niestety”. Już nie było wolności. Zaczęła się gehenna Warszawy. Razem z rodzicami i dziadkami mordowano te wypieszczone przedwojenne dzieci, wnuki, nadzieje rodziców, przyszłość narodu. Rabowano i niszczone dorobek pokoleń. Wypędzono całą ludność Warszawy, podobnie jak wcześniej dzieci zamojszczyzny, jak dzieci z kresów na Syberię. Wywieziono tysiące małych „niepodległościowych” warszawiaków na poniewierkę, na zagładę do obozów.

Dziś dla uczczenia ich pamięci otwieramy sesję i wystawę „Dzieci czują i rysują gehennę obozów koncentracyjnych”. Patronem honorowym wystawy jest Generał Dywizji Wacław Szklarski, w młodości wieloletni zesłaniec na Syberię.

Pokazujemy prace plastyczne dzieci, które na szczęście, nie przeżywały wojny, nie doznawały gehenny obozów koncentracyjnych, obozów zagłady. Autorzy prac w wieku od 8 do 16 lat o obozach czytali, zwiedzali muzea obozowe, słuchali wspomnień osób więzionych w obozach zagłady. Jak dalece przemówiło to do ich wyobraźni widzimy na planszach z ich pracami. Przed 22 laty, Zespół Śródmiejskiego Koła nr 18 kierowany przez inż. Mariana Kwintkiewicza – żołnierza Września 1939, więźnia obozu koncentracyjnego i Jadwigę Zbyszyńską – łączniczkę AK, uczestniczkę Powstania Warszawskiego, zorganizował wśród młodzieży szkół na warszawskim Muranowie konkurs pt: „Martyrologia więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu w oczach współczesnej młodzieży polskiej” dla upamiętnienia 40 rocznicy wyzwolenia ocalałych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Organizatorzy napisali wtedy min.: *Plon konkursu okazał się nad podziw godny odnotowania. Ogółem wzięło w nim udział 55 dziewcząt i chłopców w wieku od 8 do 17 lat. Przedstawili oni 52 prace plastyczne oraz 3 prace pisemne. Większość (48 prac plastycznych) powstała w ognisku plastycznym Młodzieżowego Domu Kultury „Muranów”, kierowanym przez artystkę – plastyczkę Eleonorę Pośrednik.*

*Realizm sytuacyjny i koloryt prac świadczy, że Pani Eleonora Pośrednik włożyła dużo serca i wiedzy w przekazywanie dzieciom treści, przekraczających często zdolność rozumienia ludzi w pełni dojrzałych, nawet jeśli przeżyli oni wojnę i okupację. Oglądając prace, utrzymane przeważnie w szarym, smutnym kolorystyce (zielen – symbol nadziei i życia oraz błękit występują przeważnie poza kolczastymi drutami okalającymi obóz), trudno uwierzyć, że wyszły one spod pędzla 8-14-letnich dzieci (18 uczestników konkursu, w tym 6 w grupie wiekowej 8-10 lat). Dziecięca ufność i optymizm nie łagodzą obrazu grozy ludzi pędzonych do komór gazowych, słupów dymu z krematoryjnych kominów oraz dzieci zamkniętych za drutami. Dominującym motywem prac jest właśnie martyrologia dzieci, zwłaszcza w linorytach, na których często eksponowany jest Janusz Korczak w otoczeniu dzieci na tle krematoryjnych pieców. W licznych pracach ukazywany jest moment uwolnienia więźniów, głównie dzieci z Warszawy, przez żołnierzy frontowych.*

*Ten sam motyw, martyrologii dzieci, występuje w zdecydowanie najlepszej, bardzo dojrzałej ideowo i artystycznie pracy 16-letniej Marty Szubert. W przedstawionej przez siebie zdeformowanej lalce rzuconej na obozowe druty wysokiego napięcia i krwawiącej na ołowiowo- szarym tle i nieco rozjaśnionego słupa podtrzymującego owe druty – wyraża wszystko: tragizm dzieci i więźniów obozów koncentracyjnych, protest przeciwko przemocy i deptaniu ludzkiej godności, przeciwko terrorowi i wojnie.*

*Poważny stosunek młodzieży do konkursu obligował organizatorów do dołączenia szczególnych starań w realizacji zadania. Wszystkie prace zostały ocenione komisyjnie, z udziałem przedstawicieli więźniów obozów koncentracyjnych i znawców przedmiotu.*

*21 czerwca 1985 r. w reprezentacyjnej sali Młodzieżowego Domu Kultury na Muranowie, dokonano uroczystego ogłoszenia wyników konkursu. Główni bohaterowie stawili się niemal w 100%. Najmłodszy z rodzicami.*

*W atmosferze powagi i serdeczności, na tle eksponowanych na planszach nagrodzonych i wyróżnionych prac, wręczono młodzieży dyplomy i nagrody książkowe.*

*Marian Kwintkiewicz oceniając konkurs stwierdził: „Warto tego typu zamysły organizować w szerszej skali. Jest to wartościowa forma pobudzania aktywności młodzieży, kształtowania jej historycznej wiedzy oraz patriotycznej odpowiedzialności za losy narodu i kraju. Imprezy te mogą stanowić także ważny przyczynek do badań naukowych. Koszty tego typu imprez są minimalne w porównaniu z efektami. Wymagają one jednak dużego zaangażowania sił i czasu aktywu społecznego.” Organizatorzy stwierdzili, że nagrodzone i wyróżnione prace będą się starać eksponować w szkołach muranowskich i innych miejscach publicznych, aby zachęcić młodzież do zainteresowania się tą problematyką.*

Dziś, spełniając życzenie organizatorów konkursu, przedstawiamy 43 prace 32 autorów, które udało się zachować z przedstawianych wtedy 52 obrazów. Po tem prace zdeponowano w Warszawskim Oddziale Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem. W ubiegłym roku prace przekazano Fundacji Moje Wojenne Dzieciństwo. Postanowiliśmy odnaleźć autorów prac, dziś już osób dorosłych. Z kilkoma osobami udało się nawiązać kontakt i teraz możemy ich powitać wśród nas. Dziękujemy im, że namalowały to co czuły. Pewnie w ich sercach zostało współczucie dla katowanych ludzi i dzieci w obozach koncentracyjnych, ale prace przedstawione są także przestrożą przed okrucieństwami wojny, są buntem przeciw wojnie, przeciw mordowaniu bezbronnych, przeciw osierocaniu najmłodszych, przeciw odbieraniu życia, przeciw niszczeniu życia. Dlaczego dzieci, które Polski jeszcze nie czuły już oddały dla niej życie? Pamięć o tym nie może nigdy zagaść.

Twórcami wystawy są: artystka plastyczka – Marta Kodym, historyczka – muzealnik Anna Oleszczuk oraz Dominik Wasilewski.

Składam podziękowania Muzeum Niepodległości, Muzeum Auschwitz-Birkenau, Muzeum Majdanka, Muzeum Stutthof, Muzeum Pawiaka za nieodpłatne wypożyczenie na wystawę materiałów archiwalnych.

Wyrazy wdzięczności przekazuję Kierownictwu Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych za wspieranie finansowe naszych inicjatyw, co umożliwia realizowanie wielu historycznych przedsięwzięć, tak jak i tym razem wykonanie wystawy, która nie pozwala zapominać o gehennie lat 1939-1945.

Składam podziękowania Urzędowi Miasta Stołecznego Warszawy, którego wsparcie finansowe także pozwala zachować i przedstawiać historię dzieci warszawskich w czasie wojny.

Wdzięczni jesteśmy Kierownictwu Centralnej Biblioteki Rolniczej za współorganizowanie wystawy wyrażające się nieodpłatnym udostępnieniem sali, pomocą w technicznym instalowaniu ekspozycji i stałą opieką nad zbiorami.

Radzie, Zarządowi i Wolontariuszom Fundacji Moje Wojenne Dzieciństwo, Działaczom Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Dzielnicy Śródmieście, Przyjaciołom obozowym i Kolegom z Zarządu Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem za społeczną pomoc techniczną, organizacyjną i wspieranie moralne gorąco dziękuję.

Serdecznie dziękuję wszystkim czującym z nami młodym autorom prac. Oto oni: *Piotrowski Sebastian lat 13, Przeździecka Monika lat 12, Szczygielska Ewelina lat 13, Gierasiński Piotr lat 16, Zduniewicz Monika lat 9, Mikołajczyk Rafał lat 8, Rutkowski Marcin lat 15, Bala Katarzyna lat 10, Mucholak Ewa lat 17, Godlewicz Joanna lat 14, Głowacka Krystyna lat 14, Zakrzewska Kinga lat 13, Szychowska Anna lat 9, Pałgan Michał lat 14, Szenderowska Kira lat 10, Jaworska Anna lat 11, Andrychowski Bartłomiej lat 10, Stefańska Sylwia lat 14, Dobrzyński Marek lat 9, Szykiewicz Anna lat 10, Dziewałtowska Olga lat 10, Kraszewska Dorota lat 15, Majewska Danuta lat 10, Walburg Beata lat 9, Gajewska Agnieszka lat 17, Chmielewski Wojciech lat 16, Rutkowska Anna lat 10, Rutkowski Sławek lat 8, Muzerska Małgorzata lat 17, Szubert Marta lat 16, Chlebowska Marzena lat 14, Miastkowska Jadwiga lat 16.*

Zapraszam na wystawę  
**„Dzieci czują i rysują gehennę obozów koncentracyjnych”**

*Eulalia Rudak*

Szare Szeregi

Auschwitz-Birkenau nr 84628

Sachsenhausen nr 3689A

\*\*\*

W fałdach brunatnego dymu, który targał wiatr  
Rosły kłęby  
Człowieczych twarzy i postaci.  
Z komina krematorium  
Wyływa strach.  
Zaciemniał słońce swąd i czad.

---

Nie wracał w życie  
Ten.  
Co popiołem w wolność szedł.

*Sławomir Cieślikowski – harcerz [Krematorium]*



*Marta Kodym  
Anna Oleszczuk*

**Scenariusz wystawy z cyklu „Dzieci – Wojna – Pamięć”  
Dzieci czują i rysują gehennę obozów koncentracyjnych**

**WSTĘP**

Obozy koncentracyjne organizowane w latach 1933-1945 przez hitlerowców na terytorium Niemiec i krajów przez nich okupowanych, były miejscami niewyobraźnego cierpienia, bólu, wyniszczenia fizycznego i psychicznego dla milionów niewinnych ludzi lub okrutnej śmierci dla milionów, tylko dlatego że byli Żydami, Polakami lub Cyganami.

Niemcy utworzyli od 700 do 900 obozów. W tej liczbie mieściły się także filie obozów oraz miejsca zagłady. Głównym celem obozów zakładanych na terytoriach okupowanych było wyniszczanie ludności. Powstające obozy miały różny charakter: natychmiastowej zagłady, eksterminacji, koncentracyjne, pracy, karne, przejściowe i przesiedleńcze.

Przy lokalizacji obozów brano pod uwagę przede wszystkim dogodne warunki komunikacyjne, umożliwiające szybki transport więźniów, sąsiedztwo zakładów przemysłowych, kamieniołomów, w których traktowano więźniów jak niewolniczą siłę roboczą. Niektóre obozy zakładano na terenach niedostępnych, z dala od siedzib ludzkich (np. tereny bagniste).

W hitlerowskich obozach koncentracyjnych więźniowie zmuszani byli do pracy po 10-12 godzin dziennie przy głodowych racjach żywnościowych. Jednocześnie za najmniejsze uchybienie znęcano się nad nimi poprzez bicie, wymyślne tortury, osadzanie na wiele dni w karczerze bez posiłku, na koniec karano śmiercią.

Od 1942 roku lekarze niemieccy zaczęli przeprowadzać eksperymenty medyczne na więźniach w wielu obozach (m.in. w Ravensbrück, Dachau, Buchenwaldzie, Auschwitz-Birkenau, Sachsenhausen). Eksperymenty te powodowały wśród więźniów dużą śmiertelność lub trwałe kalectwo.



Należy zaznaczyć, że obozy zagłady przeznaczone do masowego uśmiercania ludzi, były zakładane przez hitlerowców tylko na ziemiach polskich. Przeznaczone były do masowego mordowania Żydów nie tylko z Polski ale z całej Europy. Wyróżniało je istnienie komór gazowych i krematoriów. Takie obozy istniały przy dwóch obozach koncentracyjnych – Auschwitz-Birkenau i Majdanku. Istniały także samodzielne obozy zagłady w Treblince (niedaleko Warszawy), w Bełżcu i Sobiborze (woj. lubelskie), w Chełmnie nad Nerem. W obozach tych był zakaz prowadzenia jakiegokolwiek ewidencji, dlatego też ilość zamordowanych tam ludzi (ok. 3,7 mln.) można jedynie określić w oparciu o dane szacunkowe. Nie można też dokładnie ustalić ilości mężczyzn, kobiet i dzieci, które przeszły przez obozy koncentracyjne, ponieważ hitlerowcy zacierając ślady swoich zbrodni zniszczyli większość dokumentacji.

Czy jesteśmy w stanie sobie wyobrazić ogrom tej zbrodni? Z prawie 6 mln. więzionych ludzi zamordowano w ciągu pięciu lat 5,2 mln! Tylko kilkaset tysięcy przeżyło. A ilu ich przeżyło do dzisiaj? Jak udaje im się żyć z piętnem tamtych koszmarnych dni?

## CEL WYSTAWY

W sierpniu 2007 roku upływa rocznica pierwszych transportów cywilnej ludności Warszawy z Powstania Warszawskiego do obozów koncentracyjnych Ravensbrück, Buchenwald, a przede wszystkim Auschwitz-Birkenau. Tylko do tego obozu wywieziono prawie 26 tys. Warszawiaków. Z okazji tej rocznicy chcemy przypomnieć ludziom, którzy na szczęście nie doświadczyli tamtej gehenny, że jeszcze żyją osoby noszące w sobie bagaż przeżytego kilkadziesiąt lat temu cierpienia. Cierpienia, które nie daje o sobie zapomnieć poprzez codzienne oglądanie wytatuowanego na przedramieniu numeru, kłopoty ze zdrowiem, czy sny i napływające mimowolnie wspomnienia.

## ZAŁOŻENIA WYSTAWY

Inspiracją do powstania wystawy były rysunki 32 dzieci wykonane około 20 lat temu. Dzieci te w różnym wieku (od 8 do 18 lat) starały się namalować sceny, których same nie przeżyły. Ich wyobrażenia powstały w oparciu o filmy o tematyce wojennej, a także o zachowane wrażenia z wycieczek do miejsc kaźni i z relacji więźniów. Z rysunków tych można ułożyć historię a nawet przedstawić drogę jaką przeszło wielu Polaków od ulicznych łapanek, poprzez transporty do obozów koncentracyjnych w warunkach uwłaczających człowieczeństwu, życie

w obozach, pracę ponad siły, niejednokrotnie śmierć z głodu i wycieńczenia do upragnionej wolności, której tak wielu nie doczekało.

Większość tych prac jest kolorowa i wydawać by się mogło, że osłabi to tragizm historii jaką opowiadają. Ale czy tak jest na pewno?

Oglądając te rysunki powinniśmy zastanowić się jak trudno uwierzyć i wyobrazić sobie to co przeżyli więźniowie obozów koncentracyjnych. Tamte koszmarne dni istniały, dzieci tego nie wymyśliły. Dlatego też prace dzieci skonfrontowane są ze zdjęciami dokumentalnymi pochodzącymi z obozów koncentracyjnych: Auschwitz-Birkenau, Majdanek, Ravensbrück, Sachsenhausen, Mauthausen, Stutthof, Bergen Belsen i Dachau.

Wystawa składa się z 47 plasz, na których prace dzieci przeplatane są zdjęciami dokumentalnymi.

Wystawę uzupełniają dwie mapy:

„Zbrodnie hitlerowskie 1939-1945”

„Warszawa w walce 1939-1945”

Mapy te szczegółowo pokazują, gdzie znajdowały się ośrodki eksterminacji ludności cywilnej założone przez hitlerowców na terenie Polski oraz przebieg walk toczących się w Warszawie i przeprowadzonych egzekucji w czasie II wojny światowej.

Wystawa zawiera także krótkie opisy największych obozów koncentracyjnych Europy oraz wykazy transportów ludności Warszawy do obozu Auschwitz-Birkenau w latach wojny.

Gdy mówimy o wojnie, myślimy przede wszystkim o wojsku i armiach walczących ze sobą, o taktyce, stratach, dowódcach i przywódcach państw decydujących o wszystkim. Myślimy o wygranych lub przegranych bitwach i zabitych w nich żołnierzach. Czytamy statystyki dotyczące zniszczeń wojennych, oglądamy przesunięcia granic państw walczących. Gdy mówimy o II wojnie światowej, takie dane to za mało aby choć w części ukazać perfidię przywódców hitlerowskich Niemiec. Nie wystarczyło im opracowanie najskuteczniejszych strategii zwalczających wroga. Wojska niemieckie weszły do Polski z zamiarem wyniszczenia narodu polskiego zrobienia miejsca dla Niemców. Byliśmy dla nich obcoplemieńcami nadającymi się na niewolników. Już w połowie maja 1940 r. Himmler w ramach „umacniania niemczyzny” stwierdził: „Dla nie niemieckiej ludności ze wschodu nie mogą istnieć szkoły wyższe niż czteroklasowa szkoła ludowa. Celem tej szkoły jest wyłącznie nauczanie prostego liczenia najwyżej do 500, napisanie nazwiska, nauka, że nakazem Bożym jest posłuszeństwo Niemcom, uczciwość, pilność, grzeczność. Czytania nie uważam za konieczne...”.

Już od początku wojny na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow nastąpił rozbiór Polski między hitlerowską III Rzeszę i stalinowskim Związkiem Sowieckim. Zapla-

nowana zagłada narodu polskiego nie oszczędzała niczego ani nikogo – nawet dzieci.

Żadne słowa nie są w stanie opisać cierpień dzieci. Nie potrafimy też określić ile dzieci zginęło w ciągu tej okrutnej wojny. Już w 1939 r. w czasie masowych wysiedleń na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Ślądcyźnie dzieci umierały z zimna, głodu i chorób na oczach swoich rodziców, którzy nie mogli im pomóc. Dzieci ginęły w egzekucjach, ponieważ hitlerowskie prawo karne wprowadzone w grudniu 1941 r. przewidywało ten sam wymiar kary dla dorosłych i dzieci narodowości polskiej i żydowskiej.

We wszystkich hitlerowskich więzieniach i różnego rodzaju obozach dzieci w wieku 8-9 lat były torturowane, głodzone i mordowane.

W czasie pacyfikacji ludności Zamojszczyzny dzieci zabierano rodzicom i umieszczano w obozach w najgorszych barakach bez prycz. Umierały z zimna, głodu i chorób. 4454 dzieci w wieku 2-14 lat po przeprowadzeniu „selekcji rasowej” wywieziono do Rzeszy w celu niemiecczenia. Dzieci, które zostały wywiezione do KL Auschwitz-Birkenau zamordowano w komorach gazowych lub zastrzykami z fenolu. Ogółem z Zamojszczyzny wywieziono 30 tys. dzieci.

Kilkaset dzieci zginęło podczas pacyfikacji na Białostoccyźnie. Były one rozstrzeliwane wraz ze swoimi matkami.

Z racji braku statystyk nikt nie jest w stanie określić ile dzieci przebywało w obozach koncentracyjnych. Znaczną część dzieci hitlerowcy mordowali zaraz po przywiezieniu lub w chwilę po urodzeniu w obozie – bez rejestracji.

Z wyliczeń robionych po wojnie na podstawie zachowanej dokumentacji określono np., że w Buchenwaldzie w latach 1943-1945 przebywało 1581 Polaków w wieku 14-24 lat, z tego 145 w wieku 14-16 lat. W Dachau zarejestrowano 1174 osoby w wieku 14-24 lat, w tym do 16 roku – 85. W Mauthausen zarejestrowano 6213 osób w wieku 14-24 lat, z tego 532 do 16 roku życia. W Ravensbrück zarejestrowano 14 tys. osób w wieku 14-24 lata. Brakuje takich danych z obozów w Auschwitz-Birkenau i Majdanku. Szacunkowo określa się liczbę zamordowanych tam dzieci i młodzieży na około 250-300 tys.

Najwięcej dzieci i młodzieży więziono w Auschwitz-Birkenau i w Majdanku. W transportach Warszawiaków po wybuchu Powstania Warszawskiego w Auschwitz-Birkenau dzieci oddzielone od matek, umieszczono w bloku murewanym – najgorszym pod względem warunków życiowych.

W okresie okupacji praca przymusowa obowiązywała nie tylko dorosłych ale też dzieci od 14. roku życia. W rzeczywistości pracowały dzieci mające 12 a nawet 10 lat. Zatrudniane były w fabrykach (np. dzieci z Warszawy wywożone były na Śląsk do pracy w fabrykach benzyny syntetycznej czy samolotów). Już 7. letnie dzieci pracowały przy żniwach w „Kraju Warty” w gospodarstwach przeję-

tych przez Niemców. Pracowały także przy regulacji rzeki w województwie kieleckim. Koncern zbrojeniowy Kruppa zatrudniał dzieci w wieku 11-17 lat przez cały okres wojny.

W celach germanizacji – co ustalono po wojnie – wywieziono do III Rzeszy co najmniej 200 tys. dzieci, z tego do Polski wróciło zaledwie 15-20%.

Musimy także pamiętać, że kiedy zaczęła się organizować zbrojna opozycja przeciwko hitlerowskiej okupacji, obok dorosłych, do walki stanęły dzieci. To one były w oddziałach partyzanckich, w Szarych Szeregach, to one brały udział w Powstaniu Warszawskim jako kurierzy, sanitariusze i to one obsługiwały pocztę polową. One ginęły jako żywe tarcze przed czołgami niemieckimi, ginęły też w masowych egzekucjach ludności cywilnej. Te dzieci, którym udało się przeżyć, mają teraz 70-80 lat. Niewielu z nich potrafi mówić o swoich przeżyciach. Wielu nie chce i boi się wyciągać z zakamarków pamięci lata swojego dzieciństwa – lata poniżenia, strachu i głodu.



# Młodzieżowy Dom Kultury „Muranów” rok 1985

*Opieka plastyczna Pani Eleonora Pośrednik*



Marta Szubert, lat 16



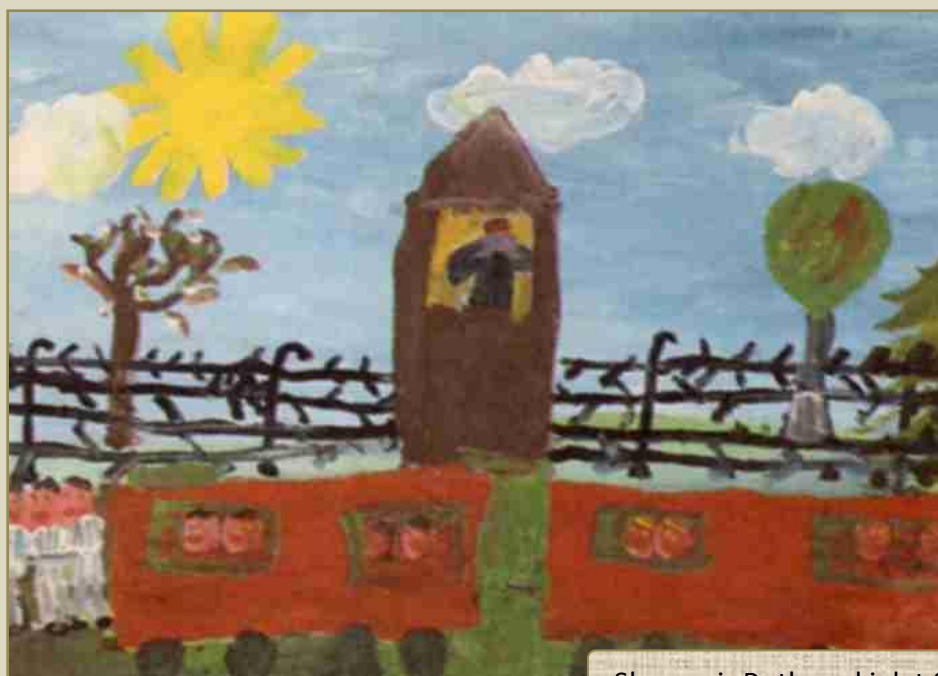
Anna Rutkowska, lat 10



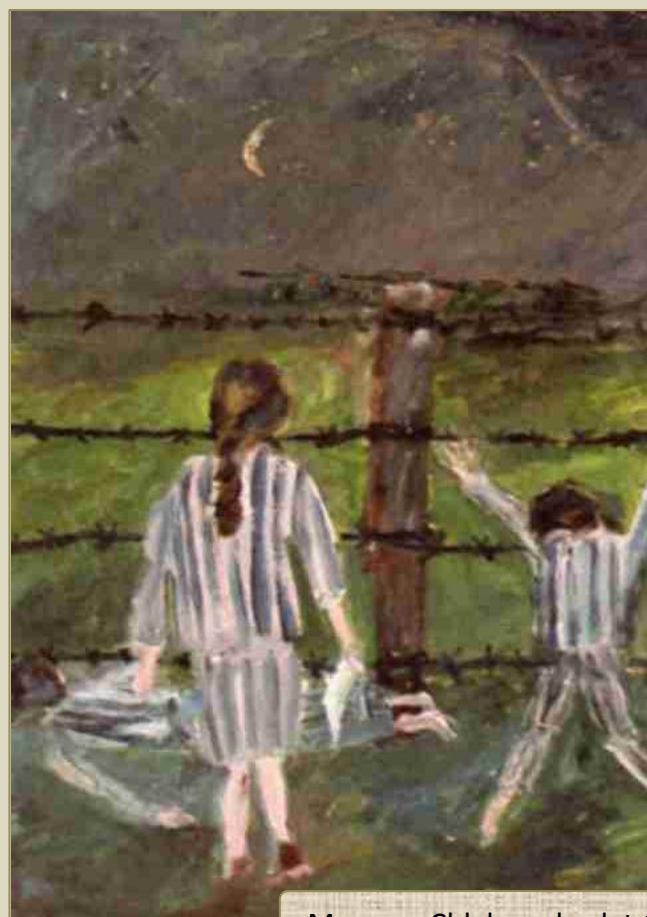
Beata Walburg, lat 19



Anna Szychowska, lat 9



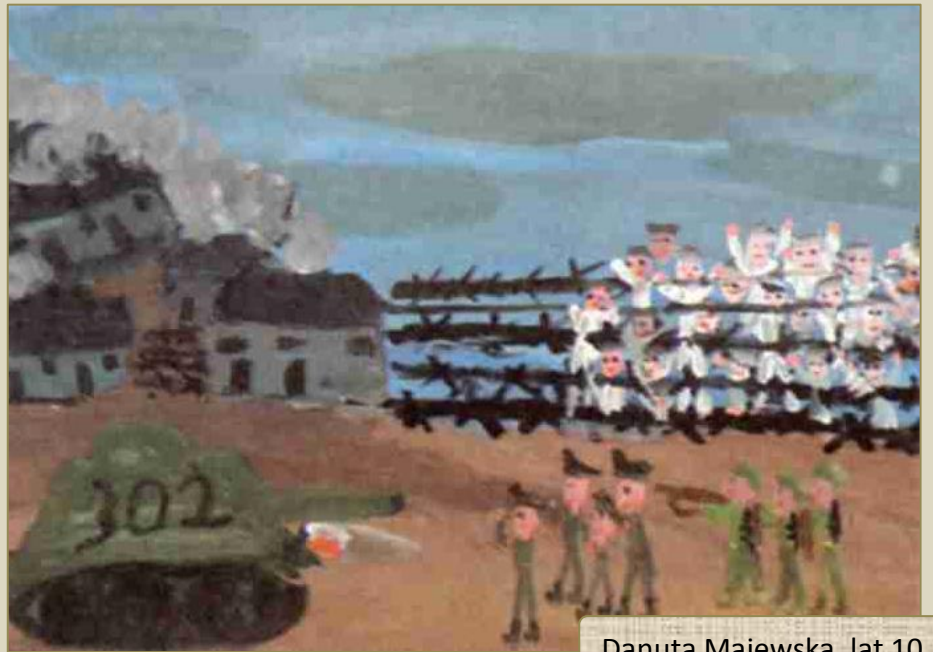
Sławomir Rutkowski, lat 8



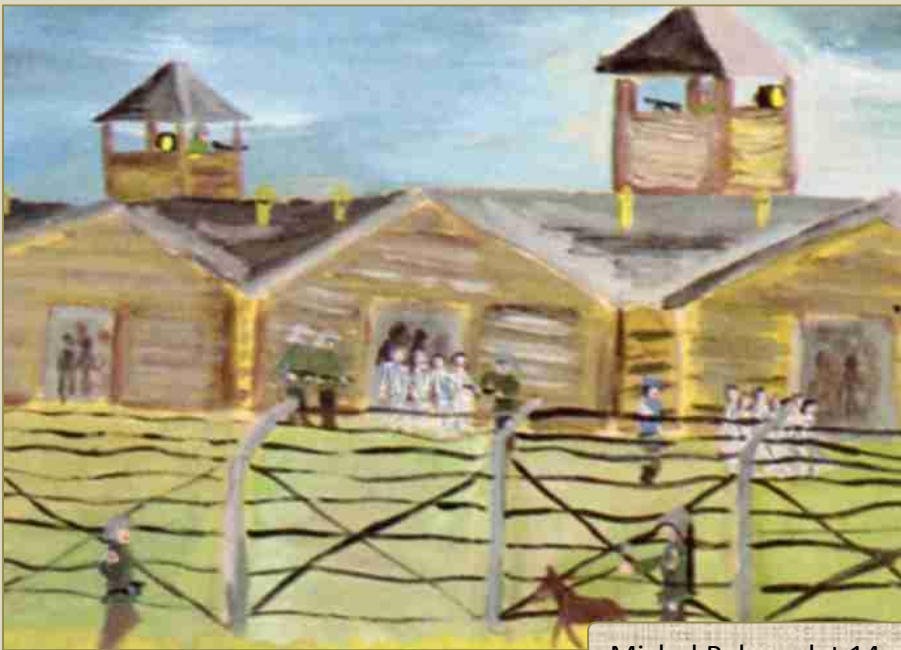
Marzena Chlebowska, lat 14



Rafał Mikołajczyk, lat 8



Danuta Majewska, lat 10



Michał Pałgan, lat 14



Katarzyna Bala, lat 11

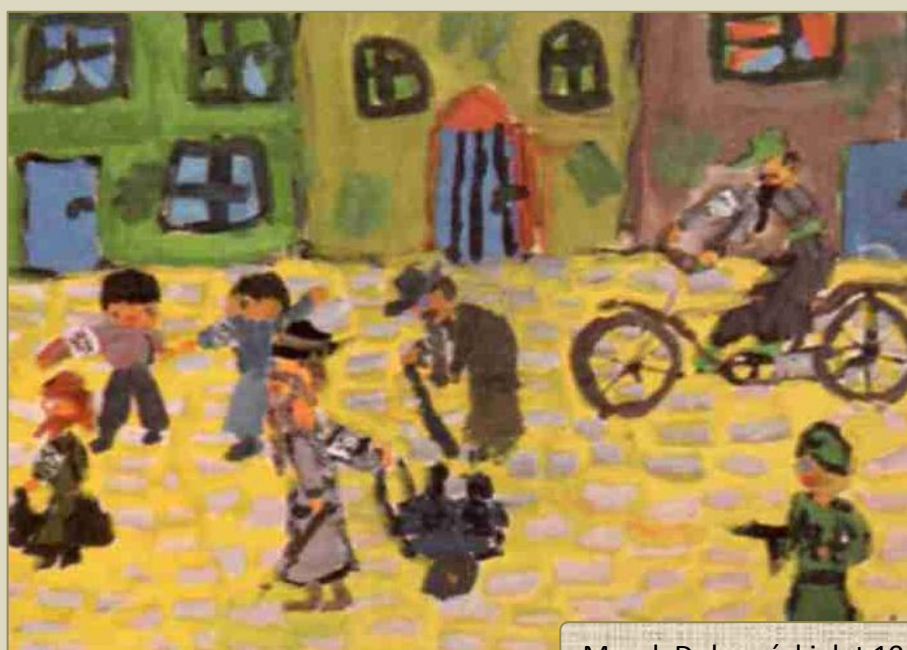




Małgorzata Mizerska, lat 16



Sylwia Stefańska, lat 14



Marek Dobrzyński, lat 19



Monika Przeździecka, lat 12



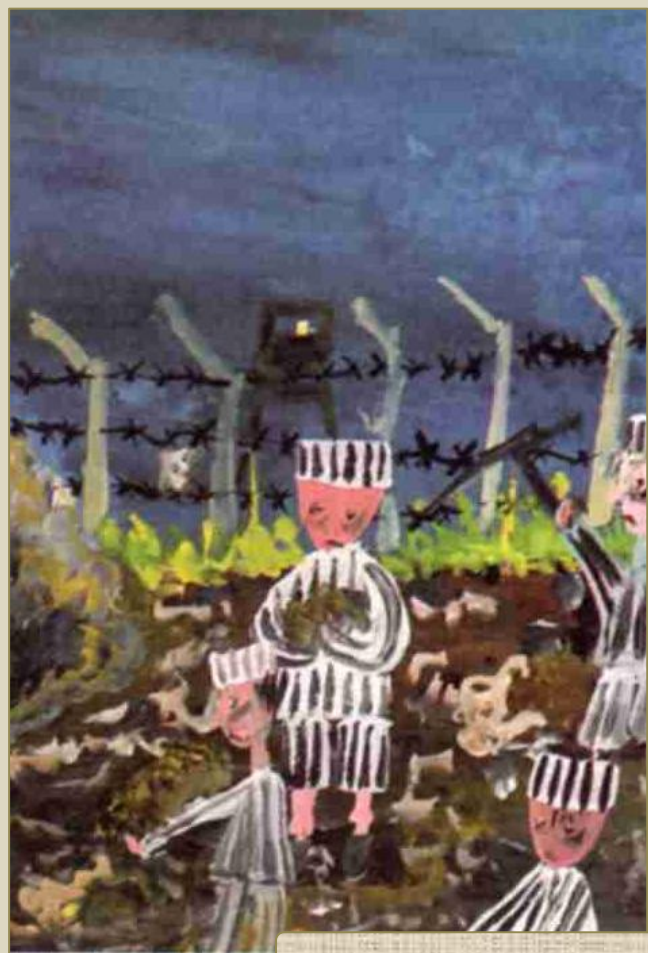
Małgorzata Mizerska, lat 16



Marek Dobrzyński, lat 9



Olga Dzięwałowska, lat 10



Monika Przędziecka, lat 12



Agnieszka Gajewska, lat 17



Ewelina Szczygielska, lat 13



Jadwiga Miastkowska, lat 16



Wojciech Chmielewski, lat 16



Anna Jaworska, lat 11



Monika Przędziecka, lat 12



Kira Szenderowska, lat 10



Michał Pałgan, lat 14



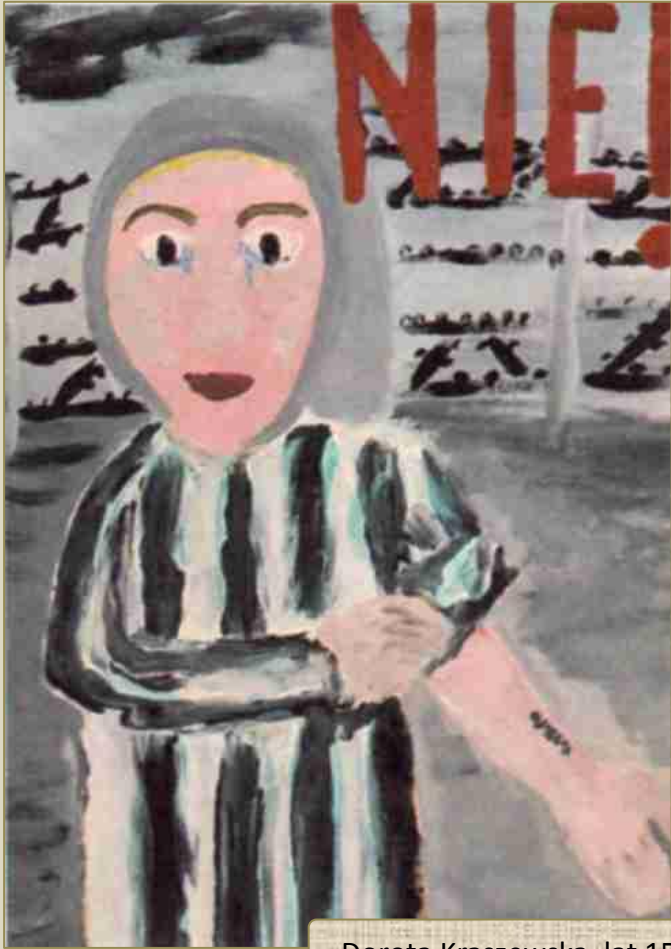
Bartek Andrychowski, lat 10



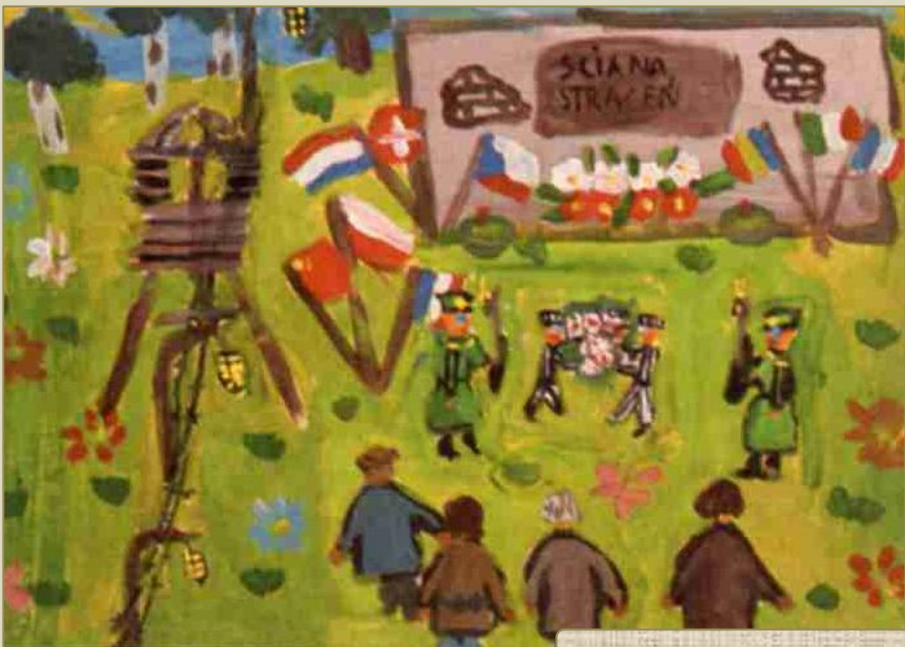
Anna Szykiewicz, lat 10



Monika Przeździecka, lat 12



Dorota Kraszewska, lat 15



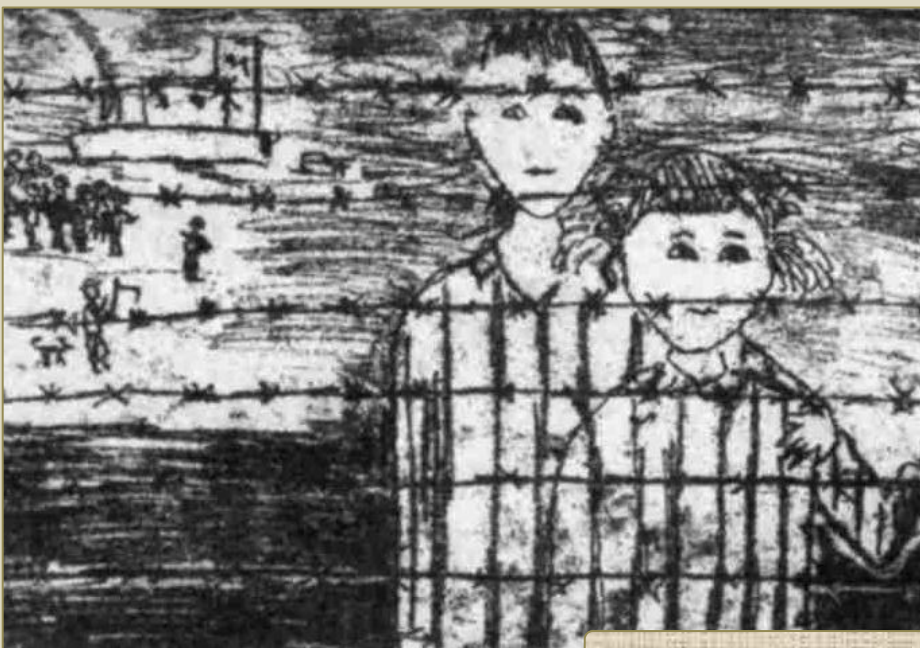
Marek Dobrzyński, lat 9



Kinga Zakrzewska, lat 13

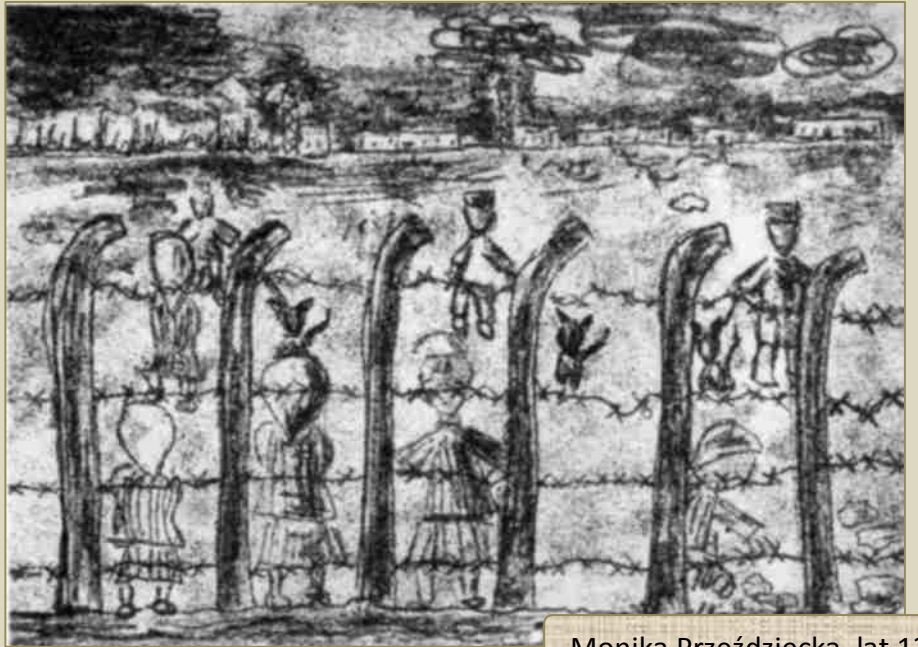


Piotr Gierasiński, lat 16



Joanna Godlewicz, lat 14





Monika Przeździecka, lat 12



Rafał Mikołajczyk, lat 8



Marcin Rutkowski, lat 15



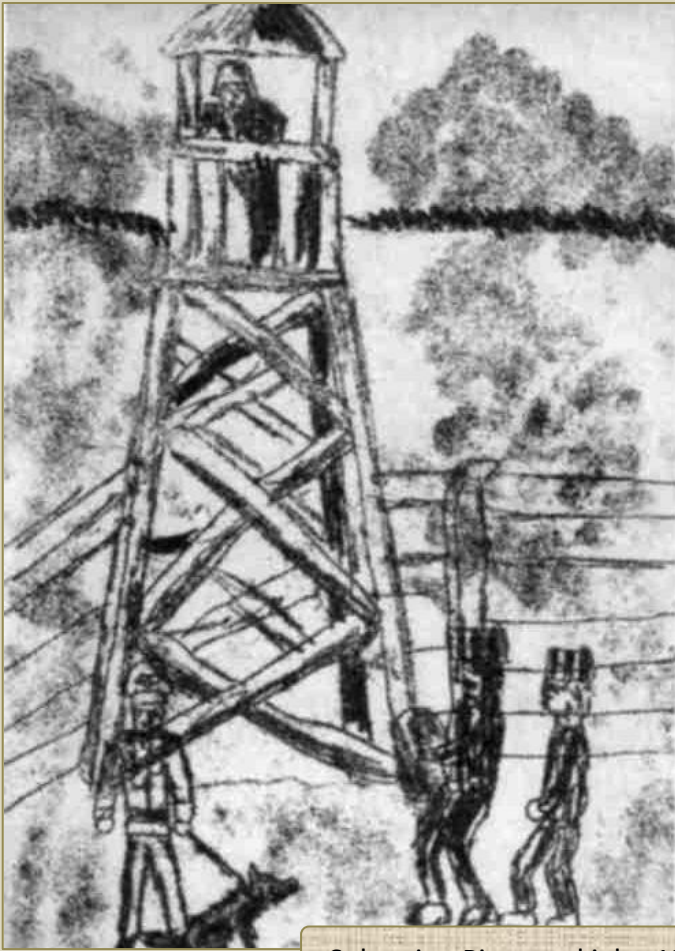
Ewelina Szczygielska, lat 13



Katarzyna Bala, lat 10



Ewa Michalak, lat 17



Sebastian Piotrowski, lat 13



Monika Zduniewicz, lat 9



Krystyna Głowacka, lat 14

## **Obozy koncentracyjne założone przez hitlerowców na terenie Niemiec i państw przez nich okupowanych.**

DACHAU – obóz założony w Bawarii w 1933 r. W czasie wojny więziono w nim obywateli wszystkich krajów podbitych przez Niemców. Przeprowadzano w nim między innymi eksperymenty pseudomedyczne. Obóz miał ponad 130 podobozów. Zarejestrowano ok. 160 tys. więźniów, z tego znaczna część zginęła.

SACHSENHAUSEN – założony w 1936 r. Był jednym z pierwszych obozów, gdzie przeprowadzano eksperymenty lekarskie. Więziono w nim krakowskich profesorów i pracowników naukowych. Miał 50 filii. Do tych filii trafiła część dzieci matek przewiezionych z Auschwitz-Birkenau, gdy zbliżał się front w styczniu 1945 roku. Zarejestrowano 200 tys. więźniów, z tego połowa zginęła.

BUCHENWALD – założony w 1937 r. na północ od Weimaru. Tutaj testowano na więźniach nowo wynalezione szczepionki i leki. 90% więźniów poddanych tym eksperymentom zmarło. Były tu też więzione dzieci z Powstania Warszawskiego. Zarejestrowano 240 tys. więźniów, z tego zginęła 1/4.

FLOSENBURG – założony w 1938 r. we wsi bawarskiej, w pobliżu granicy z Czechosłowacją. W 1940 r. przybyły pierwsze transporty więźniów z krajów okupowanych. Od 1943 r. więziono także kobiety. Posiadał 70 podobozów. Były tu też więzione dzieci z Powstania Warszawskiego. Zarejestrowano 80 tys. więźniów, z tego 1/3 zginęła.

MAUTHAUSEN – obóz założony w 1938 r. w Austrii w pobliżu Linzu o specjalnie ciężkich warunkach. W 1940 r. założono podobóz Gusen gdzie budowano podziemne zakłady zbrojeniowe. Posiadał kilkadziesiąt filii przy zakładach przemysłowych. Były tu też więzione dzieci z Powstania Warszawskiego. Zarejestrowano 250 tys. więźniów, zginęło około 150 tys.

RAVENSBRUCK – założony w 1939 r. w Meklemburgii. Był to obóz dla kobiet. W latach 1944-1945 przeprowadzano na więźniarkach zbrodnicze operacje doświadczalne. W 1943 r. wybudowano krematorium, a w 1944 r. komorę gazową.

W 1941 r. w pobliżu założono obóz dla mężczyzn. Były tu też więzione dzieci z Powstania Warszawskiego. Zarejestrowano 130 tys. więźniów, zginęło 92 tys.

STUTTHOF – założony w październiku 1939 r. na bagnach w pobliżu Sztutowa. Pierwszy obóz hitlerowski założony na ziemiach polskich i najdłużej działający. Początkowo był obozem jenieckim – od 1942 r. obozem koncentracyjnym. Zarejestrowano 120 tys. więźniów, zginęło 85 tys.

AUSCHWITZ-BIRKENAU – największy obóz założony przez hitlerowców w maju 1940 r. na przedmieściach Oświęcimia. Pierwszymi więźniami byli Polacy. Od 1942 r. był jednocześnie obozem zagłady. W styczniu 1942 r. powstał obóz w Brzezince (Birkenau). Obozy te posiadały ok. 40 podobozów głównie na terenie Dolnego Śląska. Wiosną 1942 r. zaczął działać obóz zagłady głównie dla ludności żydowskiej. Uśmiercano ok. 20 tys. osób na dobę. Po Powstaniu Warszawskim przywieziono ponad 20 tys. dzieci z Woli, Ochoty i Śródmieścia. Przeprowadzano na nich m.in. eksperymenty na zmianę barwy oka oraz podawano w jedzeniu mączkę AVO środka działającego na hormony. Zarejestrowano 405 tys. więźniów, zginęło 340 tys. Zgładzono bez rejestracji (wg różnych źródeł) od 2 do 4 milionów osób.

NEUENGAMME – założony 1940 r. w pobliżu Hamburga. Miał ok. 50 podobozów przy zakładach przemysłowych, gdzie pracowali więźniowie. W obozie tym przeprowadzano eksperymenty lekarskie związane z gruźlicą, m.in. zarażono nią 40 dzieci, które później uśmiercono. Zarejestrowano 95 tys. więźniów, zginęła 1/3.

NATZWEILER-STRUTHOF – założony w lipcu 1940 r. w pobliżu Schirmach w Alzacji. Miał ok. 40 podobozów w zakładach przemysłowych. Zarejestrowano 45 tys. więźniów, liczby ofiar nie ustalono.

GROSS-ROSEN – założony w sierpniu 1940 r. przy kamieniołomach, początkowo jako filia Sachsenhausen. Od 1940 r. posiadał ok. 40 podobozów, w których było więcej więźniów niż w obozie macierzystym. Na początku 1945 r. przetransportowano tu więźniów z Auschwitz-Birkenau. Zarejestrowano 125 tys. więźniów, zginęło ponad 40 tys.

BERGEN BELSEN – założony w październiku 1940 r. w Dolnej Saksonii. Większość więźniów stanowiły kobiety. Tutaj także przywożono inwalidów, których uśmiercano. Zarejestrowano 30 tys. więźniów, liczby ofiar nie ustalono.

MAJDANEK – założony w październiku 1941 r. na przedmieściach Lublina. Początkowo był to obóz jeńców radzieckich. Od wiosny 1943 r. został mianowany obozem koncentracyjnym. W latach 1942-1943 wybudowano 7 komór gazo-

wych. W 1942 r. powstał specjalny oddział składający się z kobiet. Dzieci przywiezione do obozu z matkami oddzielone były od nich wysokim ogrodzeniem. Dzieci w wieku od 8-12 lat przeznaczane były do ciężkiej pracy, młodsze natomiast po przybyciu do obozu mordowano. Zarejestrowano 500 tys. więźniów, zginęło 360 tys.

CHEŁMNO nad Nerem – obóz zagłady założony w grudniu 1940 r. Mordowano tu ludność żydowską głównie z Polski ale także z innych państw okupowanych. Wiosną 1944 r. zatarto ślady zbrodni wysadzając w powietrze krematoria. Zamordowano około 340 tys. Żydów.

BEŁŻEC koło Tomaszowa Lubelskiego – przez kilka miesięcy 1940 r. był tu hitlerowski obóz pracy, od marca 1942 r. – obóz zagłady, w którym mordowano Żydów południowo-wschodniej Polski, Czechosłowacji, Niemiec, Węgier i Rumunii. Mordowano tu także Polaków, którzy pomagali Żydom. W listopadzie 1942 r. Niemcy spalili zwłoki pomordowanych, zniwelowali teren i zasadzili las. Zamordowano ponad 600 tys. Żydów.

SOBIBÓR nad Bugiem – założony w marcu 1942 r. obóz zagłady dla Żydów. Bezpośrednio po przywiezieniu ludność mordowano w komorach gazowych. Po wybuchu buntu więźniów w 1943 r. obóz zlikwidowano a na jego miejsce zasadzono las. Zamordowano około 250 tys. osób, głównie polskich Żydów.

TREBLINKA w dolinie Bugu – karny obóz pracy założony w 1941 r. przy kopalni żwiru, gdzie pracowali głównie Polacy. W lipcu 1942 r. powstał obóz zagłady Treblinka II, gdzie mordowano Żydów. Zwłoki palono. W 1943 r. obóz zlikwidowano, teren zaorano. Zamordowano około 700 tys. osób.

DORA-MITTELBAU – powstał w sierpniu 1943 r. w sztolniach nieczynnej kopalni na przedgórzu Harcu, jako filia podziemnej fabryki pocisków V-1 i V-2. Zarejestrowano 60 tys. więźniów, zginęło około 13 tys.

PŁASZÓW dzielnica Podgórze w Krakowie – założony przez hitlerowców na terenie dwóch cmentarzy żydowskich przeznaczony dla obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. W 1943 r. utworzono także obóz dla Polaków ujętych w łapankach. Od stycznia 1944 r. funkcjonował jako samodzielny obóz koncentracyjny i posiadał 5 podobozów. Przez obóz przeszło około 150 tys. więźniów, z tego 80 tys. zamordowano.

\*\*\*

Widzicie ich. Idą na dno  
Widzicie małe stopy  
poszli na dno. Czy widzicie  
ten ślad  
drobne nóżki tu i tam

*Tadeusz Różewicz [Rzeź chłopców]*



## **Transporty ludności cywilnej Warszawy do KL Auschwitz-Birkenau w latach 1940-1942**

Mężczyźni – transport z 14 sierpnia 1940 roku  
Mężczyźni – transport z 22 września 1940 roku  
Mężczyźni – transport z 23 listopada 1940 roku  
Mężczyźni – transport z 7 stycznia 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 1 lutego 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 6 kwietnia 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 29 maja 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 24 lipca 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 4 września 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 12 września 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 16 października 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 20 listopada 1941 roku  
Mężczyźni – transport z 8 stycznia 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 16 stycznia 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 3 lutego 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 12 lutego 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 24 lutego 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 7 marca 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 13 marca 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 18 kwietnia 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 21 kwietnia 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 16 lipca 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 19 sierpnia 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 9 września 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 15 września 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 22 września 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 30 września 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 13 listopada 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 17 listopada 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 18 listopada 1942 roku



Mężczyźni – transport z 19 listopada 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 20 listopada 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 21 listopada 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 27 listopada 1942 roku  
Mężczyźni – transport z 21 grudnia 1942 roku

Kobiety – transport z 25 sierpnia 1942 roku  
Kobiety – transport z 29 września 1942 roku  
Kobiety – transport z 14 października 1942 roku  
Kobiety – transport z 13 listopada 1942 roku  
Kobiety – transport z 27 listopada 1942 roku

### **Transporty ludności cywilnej Warszawy do KL Auschwitz-Birkenau w latach 1943-1944**

Mężczyźni – transport z 9 marca 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 29 kwietnia 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 13 maja 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 6 lipca 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 16 lipca 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 6 sierpnia 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 25 sierpnia 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 14 września 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 5 października 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 11 listopada 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 26 listopada 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 8 grudnia 1943 roku  
Mężczyźni – transport z 10 grudnia 1943 roku

Kobiety – transport z 29 kwietnia 1943 roku  
Kobiety – transport z 13 maja 1943 roku  
Kobiety – transport z 16 lipca 1943 roku  
Kobiety – transport z 6 sierpnia 1943 roku  
Kobiety – transport z 6 sierpnia 1943 roku  
Kobiety – transport z 5 października 1943 roku  
Kobiety – transport z 16 listopada 1943 roku  
Kobiety – transport z 26 listopada 1943 rok

## **Transporty ludności cywilnej Warszawy kierowane do KL Auschwitz-Birkenau przez obóz przejściowy w Pruszkowie po wybuchu Powstania Warszawskiego**

Mężczyźni – transport z 12-13 sierpnia 1944 roku

Mężczyźni – transport z 4 września 1944 roku

Mężczyźni – transport z 13 września 1944 roku

Mężczyźni – transport z 17 września 1944 roku

Kobiety – transport z 12-13 sierpnia 1944 roku

Kobiety – transport z 4 września 1944 roku

Kobiety – transport z 17 września 1944 roku

Dzieci nie były przewożone w oddzielnych transportach. Przywożono je do obozu razem z dorosłymi uwzględniając podział na płeć. Mali chłopcy, do 6-8 lat byli w baraku razem z dziewczynkami.

*Opracowano wg książki Władysława Bartoszewskiego  
„Warszawski pierścień śmierci 1939-1944” – wydanie drugie 1970 rok*

